

Oleg Diaczok
(Akademia Służby Celnej Ukrainy w Dniepropietrowsku)

Badania nad życiem i twórczością kronikarza Aleksandra Gwagnina – polska, rosyjska i ukraińska historiografia do połowy XX wieku

Odbiór osoby Alessandro Gwagnini¹ był i nadal jest niejednoznaczny. Jeszcze za jego życia współcześni mieli do niego zróżnicowany stosunek. Rozbieżność poglądów na życie, a szczególnie twórczość Gwagnina posiada swoje miejsce w literaturze historiograficznej, literaturoznawczej i historycznej. W publikacjach spotyka się nawet dwie daty narodzin przyszłego kapitana i kronikarza. A co się tyczy kwestii autorstwa „Sarmatiae Europaeae Descriptio” [dalej jako: SED] z 1578 r., to, poza radykalnie przeciwnymi punktami widzenia, funkcjonuje całe spektrum pośrednich.

Wśród przyczyn różnorodności ocen życia i działalności Gwagnina można wymienić kilka. Po pierwsze - sama jego osobowość była niejednoznaczna. Po drugie - na obiektywizm ocen wielu polskich badaczy zaważył aspekt narodowy, a oceny z ich prac przeszły do studiów autorów z innych krajów. Po trzecie - bywało, że na stosunek do niego wpływała sytuacja polityczna, co przede wszystkim było charakterystyczne dla historiografii sowieckiej lat 30-60 XX w., ponieważ system totalitarny nie godził się z opisem „okrutnej tyranii” Iwana Groźnego w utworach Gwagnina. Po czwarte - brak dostatecznej bazy źródłowej, nie ma zwłaszcza rękopisów Gwagnina i ludzi z jego otoczenia, a przede wszystkim odnośnie pracy, autorstwo której wielu badaczy przypisuje Maciejowi Strykowskiemu, aby ostatecznie rozstrzygnąć wszelkie niejasności i pytania. Najpewniej część z nich już pozostanie dyskusyjnymi. Ponadto w procesie badania utworów mogą wyniknąć nowe kwestie, na które trudno będzie odpowiedzieć. Szczególnie, że w polskojęzycznej edycji z 1611 r., przekładzie który został dokonany pod nadzorem autora, nie wzmiankuje się o niedawnym powstaniu K. Kosińskiego i S.

¹ Jeszcze za jego życia jak i później pisano go na różne sposoby: po włosku - *Alessandro Guagnini*, łacinie - *Alexander Guagninus* (*Gwagninus*), polsku - *Aleksander* (*Alexander*) *Gwagnin*. W naukowej literaturze ukraińskiej spotyka się następujące zapisy: *Олександр Гваньїні* (*Гваньїні*), *Алессандро Гваньїні* (*Гваньїні*), zaś w tekstach rosyjskich pisze się: *Александр Гваньини*.

Nalewajki na Ukrainie.

Ten artykuł ma za zadanie prześledzić proces sformowania się i rozwoju poglądów na życie i twórczość A. Gwagnina², ich asymilacji, dogmatyzacji niektórych punktów widzenia, w polskiej, rosyjskiej i ukraińskiej historiografii, jako że badacze innych krajów zwracali uwagę na postać kronikarza i jego utwór epizodycznie. Aktualności problemu dowodzi to, że nawet w publikacjach ostatniego okresu, poświęconych rozwojowi polskiej historiografii 2. poł. XVI – 1. poł. XVII w., można zauważyć u autorów niedostateczną znajomość istniejącego dorobku, przy czym niekiedy pomijane są nawet dosyć gruntowne studia.

Autor uznał za stosowne ograniczyć swoje obserwacje górną granicą chronologiczną w postaci połowy XX w. Wzrost zainteresowania kroniką Gwagnina zauważalny od lat 60-tych XX w. wyraził się zarówno w zwiększeniu liczby badań, poświęconych temu utworowi, jak i, co szczególnie ważne, w istotnych jakościowych zmianach tych badań. W ten sposób analiza tutaj publikacji, które wyszły w świat w tym czasie, doprowadziłaby do zbyt wielkiego rozrostu niniejszego artykułu. Należy zauważyć, że pod względem obserwowanego materiału ta praca znacznie różni się od opublikowanej w 1991 r. na ten sam temat³.

Analizie zostały poddane bibliograficzne, historyczne, źródłoznawcze, literaturoznawcze publikacje, hasła z leksykonów, publikacje źródeł, które dotyczyły życia i utworu Gwagnina. Autor pragnął przytoczyć najbardziej aktualną literaturę. Mimo, że nie wszystkie rozpoznane publikacje można odnieść do źródeł historiograficznych. Jednak, pewne wydawnictwa źródłowe były impulsem do badań historycznych, a nawet niewielkie noty biograficzne – do źródłoznawczych. Niektóre twierdzenia (nierzadko chybione), mocno zakorzenione w historiografii, swego czasu po raz pierwszy zostały rozpowszechnione właśnie w informatorach bibliograficznych. Z drugiej strony, w encyklopediach bywają hasła, które nie były jedynie uogólnieniem obecnego stanu wiedzy (co samo w sobie jest ciekawym faktem historiograficznym), ich autorzy wnieśli samodzielny wkład w zbadanie przedmiotu, o którym pisali.

Podejście chronologiczne do analizy publikacji, leżące u podstaw niniejszego artykułu, daje możliwość prześledzenia, jak narastała wiedza o osobie kronikarza i jego dziele, a także, jak i kiedy sformowały się pewne historiograficzne stereotypy.

Proces formowania się poglądów na działalność Gwagnina, w szczególności literacką, przeszedł kilka etapów. U podstaw periodyzacji tego procesu leżą fakty publikacji badań, które gruntownie zmieniały lub uzupełniały istniejącą wiedzę, dawały impuls do nowych studiów.

Postawy wobec osoby Aleksandra Gwagnina i jego dzieła, które trafiły na strony naukowych publikacji i długi czas (szczególnie w Polsce) praktycznie nie ulegały zmianie, zaczęły się kształtować jeszcze za życia wychodźcy z włoskiego miasta Werony. Już M. Strykowski na kartach „Kroniki polskiej...” (1582) ogłosił, że Gwagnin przywłaszczył jego pracę i dopuścił się plagiatu:

² W poprzednim tomie WRH ukazała się praca Michała Kurana, pod innym kątem interesująca się dziełem Gwagnina – M. Kuran, *Kronika Aleksandra Gwagnina jako kompendium wiedzy historycznej i geograficznej*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” t. VII (2010-2011), s. 41-56 [przyp.red.]

³ О. О. Дячок, *Історіографія творчості Олександра Гваньїні*, [w] *Проблеми історіографії та джерелознавства історії України: Міжвузівський збірник наукових праць*, Дніпропетровськ 1991, s. 27-33.

Ale będąc w Rocie iednego Włocha na Witebsku przywoiodwszy wzgodę Martem armis rigentem cum musis / napisałem księgi niemale łaćńskim ięzykiem / ktorým iest Titul Sarmatiae Europeae Descriptio, ktore księgi tenże Włoch / acz nia iakom ia myślił / smiał dać pod swoim Titulem drukować [...]⁴

W tym wypadku mamy do czynienia z pewnymi podstawami, ponieważ dwa lata wcześniej Strykowski formalnie oskarżył swego byłego dowódcę o przywłaszczenie napisanego przez niego w czasie służby w Witebsku SED i opublikowaniu go w 1578 r. pod własnym nazwiskiem. Najwyraźniej argumenty były przekonujące, skoro 14 lipca 1580 r. w Wilnie król nadał Strykowskiemu przywilej, w którym podkreślono, że wspomniane dzieło jest literackim dorobkiem tego ostatniego. Nie odkryto żadnych śladów, które wskazywałyby że Gwagnin zaprzeczał tym obwinieniom lub bronił się⁵. Jednak tego samego roku, podczas pochodu na Wielkie Łuki, w którym brał udział Stefan Batory, Włoch wręczył królowi ten sam utwór z dedykacją „[...] iam sam na on czas przy Krolu był / y Kronikę swą łaćńskąą Krolowej J. M. dedykowaną / na samey granicy Moskiewskę oddał”, – co wspomina się w polskojęzycznych wydaniach⁶. Możliwe, że to był drugi rękopis, uzupełnionego wydania SED, wydrukowanego w Spirze 1581 r. Zacytowane słowa Strykowskiego zostały ogłoszone już po drugiej publikacji SED. Od tego czasu dyskusje co do autorstwa SED nie milkną⁷.

Pierwszą reakcją na łaćńskojęzyczną SED jest przedmowa słynnego humanisty Daniela Adama z Veleslavina do czeskiego przekładu siódmej księgi spirskiego wydania (1581), dokonanej przez Mateusza Hoziusa Vysokomýtský'ego i wydrukowanej w Pradze w 1590 r. pod tytułem „Kronyka Mozkewská”. W niej autor skupia się na osobach tłumacza i kronikarza, zauważa, że do jej opublikowania w Czechach niczego nie wiadano o państwie moskiewskim. Podkreśla on, że Moskale (Mozkwane) i Rusini (Rusowé) „того ж народу Сарматського, як і ми, чехи, і тієї ж мови, як ми та інші народи слов'янські”. Krótko zarysowawszy historię Moskwy, Daniel Adam wiele miejsca poświęca osądowi „niechrześcijańskich” okrucieństw Iwana Groźnego⁸.

⁴ M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmódzka i wszytkiej Rusi*, Królewiec 1582, przedmowa, [s. 6].

⁵ F. M. S[obieszczański], *Gwagnin, „Encyklopedyja powszechna”*, Warszawa 1862, t. 11 „Gui. – Hof.”, s. 76–77; W. Budka, *Gwagnin, „Polski Słownik Biograficzny”*, Wrocław – Kraków – Warszawa 1960, t. IX/1, zes. 40, s. 203; J. Radziszewska, *Maciej Strykowski i jego dzieło, [wstęp do] M. Strykowski, O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego, przedtym nigdy od żadnego ani kuszone, ani opisane, z natchnienia Bożego a uprzejmie pilnego doświadczenia*, oprac. Julia Radziszewska, Warszawa 1978, s. 6.

⁶ *Krinika Sarmacyey Europejskiej, w ktorey sie zamka krolestwo Polskieze wszytkiemi Państwami, Xięstwami, y Prowincjami swemi: tudzież też Wielkie Xięstwo Litew. Ruskie, Pruskie, Zmudzkie, Inflantskie, y część Tatarow. Przez Alexandra Gwagnina z Werony, Hrabie Palacu Laterańskiego, Rycerza pasowanego, y Rotmistrza Jego K.M. Perwey Roku 1578. Po łaćńie wydana. A teraz zaś z przyczynieniem tych Krolow, ktorých w łaćńie niemasz: Tutzież krolestwo, Państwo, Insuł, ziem, y Prowinczi ku tej Sarmacyey przyległych: iako Grecyey, ziem Słowieńskich, Wołoscy, Pannoniey, Bohiemiey, Germaniey, Daniey, Szwecyey, Gotyey, etc. Przez tegoż Autora z wielką pilnością Rozdziałami na X Ksiąg kroćiuchno zebrana, a z łaćńskiego na Polskie przetożona. Cum Gratia Priuilegio S.R.M. w Krakowie, w Drukarniey Mikołaja Loba, Roku Pańskiego 1611, ks. I, s. 211.*

⁷ O poglądach na autorstwo „Sarmatiae Europeae Descriptio” patrz: O. O. Дячок, *Проблема авторства „Опису Європейської Сарматії” в історіографії*, [w] *Осягнення історії: Збірник наук. праць на пошану проф. Миколи Павловича Ковальського з нагоди 70-річчя*, Ostróg – Nowy Jork 1999, s. 251–262.

⁸ M. Danyel Adam z Weleslawina, *Předmluva. Slovnítné a wzácné opatrnosti Panům, Purgomistru a Radě mesta Kolina Noweho nad Labem / Panům a přátečkům mně laskawě přirivým*, „Kronyka Mozkewská. Wypsanij předních zemi = Krajín, Národůw, Knižetswi, Me’st, Zámkůw, Ržek a Jazer. Welikému Knižeti Mozkewskému poddaných. O Nrawich, obyčcich, zwyklostech a Náboženstwi národu Mozkewského. Tež o neslychaném Tyran-

W księdze „Simonis Starovolsci polonicorum Ἐχαιοντάς⁹ seu Centum illustrium Poloniae scriptorum elogiae et vitae” z 1622 o Gwagninie pisze się z wielkim szacunkiem, opisywane są jego wojskowe zasługi. Autor nie cofa się przed poetyckimi metaforami: „tandem a martialibus ludibus ad amoeniores sese Musas converat”. Uważa on, że Gwagnin napisał *Kronikę Polską* w języku łacińskim i po polsku, i że znacznie ona pomogła z poznaniu spraw Rzeczypospolitej i okolicznych narodów („additis pro meliore nostarum rerum cognotione, circumiacentium populorum”). Nic więc dziwnego, że prof. C. Cipolla, zamieściwszy fragment z książki S. Starowskiego w dodatkach do swojej pracy, opatrzył ją pochwałą (elogio)¹⁰.

Na przestrzeni XVII-XVIII w. imię Gwagnina nie często przyciągało uwagę badaczy. W drugim tomie „Ilustrowanej Weronii” S. Maffei¹¹, poświęconej pisarzom, szczególnie uwaga zwrócona jest na pierwsze dwa wydania SED i ich poświęcenie Henrykowi Walezemu i Stefanowi Batoremu. Wedle autora, dzieło to przyniosło wielką sławę jego współplemieńcowi, który porzucił ojczyznę przez umiłowanie sławy i wolności („abbandonado la patria per amor di liberta, e di gloria”)¹².

W 1768 r. Franciszek Bohomolec w 4 tomie „Zbiór dziejopisów polskich w czterech tomach zawarty” wydrukował polskojęzyczne wydanie „Kronika Sarmacyey Europejskiej” (dalej jako: KSE), po raz pierwszy wydane w Krakowie w 1611 r. W przedmowie zawarł krótką informację o Gwagninie, podstawą dla której był najpewniej fragment z dzieła S. Starowskiego. W kwestii autorstwa przychyła się on do zdania, że *Kronikę* napisał M. Strykowski, zsyłając się na argumenty tego ostatniego. Choć to nie było kwestią zasadniczą dla F. Bohomolca, o czym świadczy konkluzja: „Хто б не був її справжнім автором, однак, певно, що ця книга дійсно корисна і потрібна, перш за все, для пізнання давніх міст, звичаїв і справ всіх тих народів, опис яких в ній

Sarmatiae Europae descriptio, Spira 1581.



Źródło: <http://fondosdigitales.us.es/fondos/libros/878/9>

stwi Iwana Wasilowice Knizete Mozkewského / ktorij on za paméti nassi nad poddanými swými prowozowal. Dwoji cesta do Mozkwy / jedna z Widne” druha z Prahy. To wsse z jazyka Latinsého w Cz’esky přeloženo, od Matausse Hosia z Wysokeho Meyta. od léta Páně M.D.XC”, [Praga 1590], s. 1–14.

⁹ Ἐχαιοντάς (starogr.) – liczba sto, setka [przyj. aut.].

¹⁰ C. Cipolla, *Un Italiano nella Polonia e nella Svezia tra il XVI e il XVII secolo. Notizie biografiche*, “Miscellanea di Storia Italiana. Edita per cura della regia deputazione di storia patria”, Turyn 1887, s. 656–657 (110–111), dok. № XIII (oprócz ogólnej dla wydania, publikacja ma wewnętrzną paginację).

¹¹ S. Maffei, *Verona illustrata*, Verona 1731, t. II, kol. 216.

¹² C. Cipolla, *Un Italiano nella Polonia...*, s. 657 (111), dok. № XIV.

Aleksander Gwagnin



Ryc. z: A.Gwagnin, *Kronika Sarmacyey europejskiej, w której się zamyka królestwo Polskie...*, Kraków 1611, k. 3v.; <http://www.polona.pl/dlibra/doccontent?id=21013&from=latest>

маємо¹³. Nie ma tu jeszcze analizy, ale po raz pierwszy pojawia się ocena znaczenia dzieła.

W tym samym roku bp J. Załuski ułożył bibliografię polskich autorów (*Bibliographia polona magna universalis*), gdzie po raz pierwszy zostały opisane wydania dzieła Gwagnina¹⁴, i m.in. fragmenty, zamieszczone w różnych zbiorach. Jednak praca ta zo-

¹³ Cyt za: [K. J. Turowski], *O życiu i pismach Alexandra Gwagnina*, „Z kroniki Sarmacyi europejskiej, Alexandra Gwagnina z Werony / Hrabie Pałacu Laterańskiego, Rycerza pasowanego i Rotmistrza J.K.M. / Opisanie Polski, W. Ks. Litowskiego, ziemie Ruskiej, ziemie Pruskiej, ziemie Inflantskiej, ziemie Żmudackiej / Wydanie Kazimierza Józefa Turowskiego”, Kraków 1860, s. 359–360.

¹⁴ O wydaniu utworu i jego fragmentów patrz: O. O. Дячок, *Археографія видань твору А. Гваньїні та фрагментів з нього*, „Дніпропетровський історико-археографічний збірник”, red. O. I. Żurba, Dniepropietrowsk 2001, wyd. 2, s. 302–316. Poza przeanalizowanymi w tym artykule, w 1997 r. został wydany rosyjski przekład łacińskiego SED. Na pocz. lat 2000-ch o. prof. Ю. А. Мицик w ukraińskich periodycznych wydaniach opublikował ukraiński przekład pozostałych ksiąg polskojęzycznej KSE, a następnie jego pełne tłumaczenie z artykułem wprowadzającym i szczegółowymi uwagami: Олександр Гваньїні, *Хроніка Європейської Сарматії*,

stała opublikowana z uzupełnieniami dopiero po 68 latach.

W komentarzach do IX tomu „Истории государства Российского” (1-e wydanie wyszło w świat w 1820 r.) Nikołaj Michajłowicz Karamzin zawarł krótkie wspomnienie o Gwagninie, z „Опису” którego pochodzi znaczna ilość faktów, szczególnie dotyczących panowania Iwana Groźnego. Nie wspomina on o pierwszym wydaniu SED, a jedynie o drugim „с Описанием Государства Московского и тиранства Иоаннова (Gesta praecipua Tyrannisque ingens Monarchae Moscoviae, J.B. nuper perpetrata)”. To jest historia, która najbardziej interesowała rosyjskiego dziejopisa. Karamzin, nie podając źródła, najpierw informuje, że SED (1581) Stefan Batory przesłał Iwanowi Groźnemu z tymi słowami: „Читай, что о тебе пишут в Европе!”. Ten chciał odpowiedzieć, ale najpewniej się rozmyślił. Na Karamzina powołują się późniejsi badacze, przytaczając ten epizod. Należy zauważyć, że Karamzin sam podkreślał, że nie można ręczyć za prawdziwość wszystkiego, co opisał Gwagnin, który, wedle jego słów, wierzył pogłoskom, czasów znów świadkom, posłom i jeńcom (kompilacyjność tych doniesień Włocha została potwierdzona później). Przy tym, Karamzin zwrócił uwagę na popularność *Kroniki* w Rosji i podkreślił, że została ona przełożona na język rosyjski w końcu XVI wieku lub na pocz. XVII, a licznymi poprawkami w imionach i okolicznościach, jednak nie podał miejsca jej przechowywania¹⁵.

Polskich autorów pierwszego 30-lecia XIX w. przeważnie interesował problem autorstwa SED. Przy czym pod uwagę brano argumenty M. Strykowskiego. I tak Feliks Bentkowski w „Исторії польської літератури” (1814) włączył ten utwór do wykazu prac Strykowskiego. Zamieszczając bibliografię zbiorów polskich historyków, wśród których są też i fragmenty z SED, Bentkowski za każdym razem zastrzegał, że prawdziwym autorem jest nie Gwagnin a Strykowski. W części poświęconej Włochowi, powtórzono, że ten ostatni przywłaszczył sobie cudze dzieło. W tym miejscu zostały jeszcze raz wymienione wydania tego dzieła, dokonane zarówno za życia Gwagnina, jak i po jego śmierci¹⁶. Tę publikację, jak i notatki Lelewela, wykorzystał Łukasz Gołębiowski we wstępie do wydawnictwa „O dziejopisach polskich...”, które ukazało się w 1826 r. Należy zaznaczyć, że autor zwrócił uwagę na różnice między kronikami Strykowskiego i Gwagnina. Wedle niego, Włoch nie stworzył niczego nadzwyczajnego, lecz potrafił w niewielkiej książce przekazać bogate dzieje każdej z krain Rzeczy Pospolitej i dać jej opis geograficzny „не раз те згадав, про що інші зовсім не говорили”, т.ін. і „деякі акти, незнані іншим”¹⁷ (mając przede wszystkim na uwadze statut wojskowy G. Chodkiewicza¹⁸).

W 1832 r. została wydrukowana, już cytowana, „Бібліотеку істориків, правників, політиків та інших авторів польських...” bpa Józefa Jędrzeja Załuskiego z dodatkami Józefa Epifaniusza Minasowicza, złożona jeszcze w 1768 r. W niej zawarto przegląd wy-

oprac. i tłum. z polskiego o Jurija Micyka, Kijów 2007.

¹⁵ Н. М. Карамзин, *История государства Российского*, Санкт Петербург 1821, т. IX, Уваги до IX тому, s. 10–11, 56, 61–65, 69, 98–99, 101, 105–108, 120, 217, uw. 34, 56, 181, 183–185, 187, 188, 190, 194, 207, 277, 293, 294, 300–303, 305–307, 309, 310, 318, 322–324, 365, 608.

¹⁶ F. Bentkowski, *Historia Literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, Warszawa – Wilno 1814, t. I, s. 354; t. II, s. 632, 687–688, 692–693, 702–703, 717–718.

¹⁷ Ł. Gołębiowski, *O Dziejopisach polskich, ich duchu, zaletach i wadach*, Warszawa 1826, s. 100–102.

¹⁸ *Krinika Sarmacyey Europejskiej*, ks. II, s. 114–116. O statucie G. Chodkiewicza patrz: S. Kutrzeba, *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku* (Polska Akademia Umiejętności. Archiwum Komisji historii wojskowej, nr. 3), Kraków 1937, s. 127–128.

dań *Kroniki* i jej fragmentów do zbioru Bohomolca włącznie. Załuski podzielał pogląd, że Gwagnin przywłaszczył pracę Strykowskiemu. Przytoczył publikację fragmentów z *Kroniki* z zbiorze Lodewijka Elzewira (Lejda, dwa wydania 1627 r., trzecie – 1642 r.), która nie została zauważona przez żadnego innego badacza¹⁹. W dodatkach do tej najstarszej polskiej bibliografii Józef Muczkowski zamieścił szczegółowy opis tych zbiorów, m.in. i tych, które zawierały fragmenty z dzieła Gwagnina²⁰.

Wzmianki o kronikarzu w „Словнику вчених поляків” (1833) Ignacego Chodynickiego oparto na wspomnianych wyżej prac F. Bentkowskiego i Ł. Gołębiowskiego, oraz dzieła Siarczyńskiego „Obraz wieku Zygmunta III”. Chodynicki zamieścił w Słowniku bibliografię wydań dzieła Gwagnina. Tu wymienia się „Gesta praecipua, tyranniaque ingens Monarchae Moscoviae J.B. nuper perpetrata”, pierwotnie zamieszczoną w SED (1581). Autor nie całkiem dokładnie przytoczył tytuł tej opowieści. Powinno być – „Gesta praecipua, tyranniaque ingens Monarche Moscoviae Joannis Basiliadis nuper perpetrata”. Nawiązując do „Истории государства Российского” Karamzina, Chodynicki informuje, że to dzieło zostało przez króla Stefana wysłane Groźnemu, aby ten ostatni znał, co o nim piszą w Europie. Autor omyłkowo uznał za osobne dzieła Gwagnina pięć fragmentów, zamieszczonych w zbiorach końca XVI w. Wskazanie na różnice między kronikami Strykowskiemu i Gwagnina i pozytywna ocena tej ostatniej to nieomal dosłowne zapożyczenie z dzieła Gołębiowskiego²¹. Sprzeczne oceny i wnioski w stosunku do tego samego utworu (co szczególnie jest widoczne przy porównaniu treści pierwszego i trzeciego tomu) sugerują, że Chodynicki, kompilując różnych autorów, nie zawsze krytycznie odnosił się do ich wywodów i nie orientował się że mają zupełnie odmienne stanowiska.

W Rosji w połowie lat 20-ch XIX w. wydano opisy rękopisów hr. F.A. Tołstoja, sporządzone przez K. Kałajdowicza i P. Strojewa. Wśród nich po raz pierwszy ujawniono cztery rosyjskie przekłady *Kroniki* Gwagnina. A jeszcze dwa rękopisy, które zawierały przekłady fragmentów, zamieszczono w katalogu ksiąg I.M. Carskiego, pisanych przez P. Strojewa²².

W 1832 r. w trzech tomach „Сына Отечества и Северного Архива” bez oznaczenia autora wydrukowano przegląd dzieł ponad 20-u cudzoziemców XVI i XVII w., którzy pisali o Rosji. Publikację tę cechuje wysoki poziom wiedzy autora o przedmiocie. Pod numerem dziesiątym w nim widnieje A. Gwagnin. Szczególną uwagę zwrócono na „Omnium Regionum Moscoviae Monarchae subiectarum [...] descriptio”, który pierw-

¹⁹ Józefa Jędrzeja Załuskiego biskupa Kijowskiego i Czernihowskiego, *Biblioteka historyków, prawników, polityków i innych autorów polskich lub o Polsce piszących*, z przypisami Józefa Epifaniego Minasowicza kanonika Kijowskiego, Nowymi przypisami pomnożył i wydał Józef Muczkowski, Kraków 1832, s. 6, 9, 10, 23–24, 62.

²⁰ Tamże, s. 177–180.

²¹ I. Chodynicki, *Dykcyonarz uczonych polaków, zawierający krótkie rysy ich życia, szczególne wiadomości o piśmiach, i krytyczny rozbiór ważniejszych dzieł niektórych. Porządkiem alfabetycznym ułożony*, Lwów – Stanisławów – Tarnów – Przemysł 1833, t. I „A – K”, s. 47, 189–193; t. III „R – S”, s. 196–197.

²² *Обстоятельное описание славяно-российских рукописей, хранящихся в Москве, в библиотеке тайного советника, сенатора, двора его императорского величества действительного камергера и кавалера графа Федора Андреевича Толстова*, wyd. M. Kałajdowicz i P. Strojew. Z paleograficznymi tablicami pisma od XI do XVIII wieku, Moskwa 1825, s. 81–82, 89, 446; *Второе прибавление к описанию славяно-российских рукописей, хранящихся в библиотеке тайного советника, сенатора, двора его императорского величества действительного камергера и кавалера графа Федора Андреевича Толстова*, wyd. P. Strojew, Moskwa 1827, s. 18; *Рукописи славянские и российские, принадлежащие почетному гражданину и археографической комиссии корреспонденту Ивану Никитичу Царскому*, oprac. i opis P. Strojew, Moskwa 1848, s. 181, 193.

szy ukazał się w SED (1581). Autor pisał, że w tej „досить важливій книзі” Gwagnin „сообщает любопытные и почти достоверные известия о естественном и гражданском состоянии России; подробно описывает знатнейшие города и области, религию, военное искусство, торговлю, нравы и обычаи”, a także panowanie Iwana IV. Zauważa, że informacje kronikarz zapożyczył z: dzieła Siegmunta von Herberstein’a, innych pisarzy, i przekazów ustnych. Autor także zaznaczył, że wskazana część była przedrukowana w zbiorze „Rerum Moscov. Auctores varii”, który wyszedł we Frankfurcie w 1600 r. (s. 154–206). O czym nie wspomniano w żadnej z rozpoznanych prac autorów polskich. Ciekawe są te zastrzeżenia, których późniejsi historycy rosyjscy nie brali pod uwagę: „Впрочем, если в угождение Баторию он [Gwagnin – O.D.] злоловил Иоанна, по крайней мере, большая часть его известий в главных обстоятельствах подтверждается не только нашими летописями, но и государственными бумагами”. Wśród cudzoziemców, którzy wykorzystywali dzieło Gwagnina, jako źródło do własnych prac, wymienieni zostali Jacques Auguste de Thou i Peer Peersson of Erlesunda (Peter Petreius)²³.

W 1841 r. Wadim Passek opublikował w „Прибавлении к Московским Губернским Ведомостям” rosyjski przekład VII księgi KSE o Państwie Moskiewskim, wzięty z rękopisu należącego do I.M. Carskiego. W przedmowie i posłowniu żadnej analizy doniesień Gwagnina nie ma, a jedynie podkreślono ich pożytek dla czytelników. Zasugerowano, że przekład najpewniej sporządzono w końcu XVIII w. i w nim zauważalny jest wpływ języka polskiego. W publikacji zachowano stylistyczne i ortograficzne właściwości tekstu²⁴. Tegoż roku fragment o księstwie Włodzimierskim przedrukowano w „Прибавлении к Владимирским губерньским ведомостям” bez żadnych komentarzy²⁵.

W ciągu pięciu lat ujrzała świat słynna bibliografia Friedricha von Adelunga „Kritisch-literärische übersicht der Reiserunden in Russland bis 1700”. W niej są podstawowe biograficzne dane o Gwagninie, wymieniono publikacje jego dzieła, m.in. dwie nie zauważone przez autorów polskich. Jedna zamieszczona w zbiorze z 1600 r. Jednak tytuł zbioru różni się od przytoczonego w „Сыне Отечества и Северном Архиве”: w pierwszym wypadku – „Auctores Rerum Moscovite”, w drugim – „Scriptor.[es] Rer.[um] Moscovit.[ie]” (obydwa warianty tłumaczone są jako „Письменники справ Московіи”). Druga niewymieniona wcześniej publikacja – to przedruk czeskiego przekładu SED, dokonanego w 1786 r. przez F.F. Prochaskę. W bibliografii dzieł Gwagnina niedokładnie przekazano tytuł wydania z 1578 r.: „Alexandri Guagnini Sarmatiae Europaeae et Asiaticae descriptio...”. Adelung wydzielił te fragmenty publikacji dzieła Gwagnina, gdzie mowa o Moskwii²⁶.

Wyraźny postęp w badaniu *Kroniki* był dokonany w l. 40-ch XIX w. przez polskiego uczonego Wacława Aleksandra Maciejowskiego i Michała Wiszniewskiego. W

²³ *Иностранцы писавшие о России в XVI и XVII столетиях*, „Сын Отечества и Северный Архив, журнал литературы, политики и современной истории, издаваемый Николаем Гречем и Фаддеем Булгариным”, Sankt Petersburg 1832, t. XVIII, s. 177–178; t. XXIX, s. 48; t. XXX, s. 169–170.

²⁴ *Описание Царства Московского*, „Прибавление к Московским Губернским Ведомостям”, 1841, № 7 (15 февр.), s. 56; № 15 (12 апр.), s. 179–180.

²⁵ *Отрывок из „Описания Царства Московского” соч. Гванини*, „Прибавление к Владимирским Губернским Ведомостям”, 1841, № 24 (14 июля), s. 93.

²⁶ F. Adelung, *Kritisch-literärische übersicht der Reiserunden in Russland bis 1700, deren Berichte bekannt sind*, Sankt Petersburg- Lipsk 1846, cz. I, s. 10–11, 226–230.

wydawnictwie „Polska aż do pierwszej połowy XVII w. pod względem obyczajów i zwyczajów” W. Maciejowski zwrócił uwagę, że do wydania 1611 r. zostały włączone fragmenty z dzieł innych polskich autorów. Za oryginalne uznał on tylko to, co Gwagnin sam doświadczył na ziemiach białoruskich, lub usłyszał od ludzi, którzy odwiedzili kraje na wybrzeżu Bałtyku i Moskowie²⁷. M. Wiszniewski w „Historii literatury polskiej” wprowadził do obiegu naukowego nieznane przedtem źródło – list wojewody Mikołaja Sieniawskiego do króla Zygmunta Augusta z rekomendacją ojca i syna Gwagninów. Przytoczone dane biograficzne tego ostatniego opierają się na tym dokumencie i tekście *Kroniki*. Swoje wnioski Wiszniewski potwierdzał cytatami z dzieła. Przytoczył podstawowe edycje księgi Gwagnina i fragmentów z niej, które omyłkowo uznano za osobne dzieła, analizując treść KSE. Wiszniewski jako pierwszy zwrócił uwagę na grafiury, i określił dzieła, z których zostały zapożyczone. Wedle niego, drzeworyty są bardzo interesujące dla analizy ówczesnego stroju. Powołując się na Karamzina, literaturoznawca podał, że przekład *Kroniki* Gwagnina na język rosyjski, został dokonany jeszcze w XVII w. Wreszcie Wiszniewski zwrócił uwagę, że autor geograficzno-historycznego opisu Sarmacji wykorzystał dzieła nie tylko polskich kronikarzy, „[...] i z Herbersteina całe okresy żywcem wypisał”²⁸. Maciejowski w pierwszym tomie „Piśmiennictwa polskiego od czasów najdawniejszych aż do roku 1830” (1851) przytacza rękopiśmienne przekłady *Kroniki* Gwagnina na rosyjski, wymieniając biblioteki, w których są przechowywane: 1) hr. Tołstoja (pomyłkowo uznał, że rękopis trafił do biblioteki akademii, gdy w rzeczywistości do Publicznej²⁹), 2) Carskiego w Moskwie. Bezsprzecznie u podstaw tych wiadomości leżą już wspomniane opisy P. Strojewa. To, że przytoczono tylko jeden rękopis z biblioteki hr. Tołstoja, można objaśnić tym, że polski badacz znał tylko „Второе прибавление к описанию...” (1827), a nie “Обстоятельное описание славяно-российских рукописей...” (1825), gdzie wymieniono jeszcze trzy przekłady. Ponadto Maciejowski wymienia jeszcze jeden rękopiśmienny przekład, z Moskiewskiego Głównego Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (МГАМИД)³⁰, który nie był zauważony przez żadnego innego autora. To bardzo ważne, ponieważ pokazuje kierunki poszukiwań tych przekładów. W trzecim tomie (1852) zauważono, że KSE zawiera kilka wersów M. Paszkowskiego³¹. Wydane w 1858 r. przez Juliana Bartoszewicza „Historyczne pamiątki...” Tomasza Święckiego podawały tylko najważniejsze informacje o Gwagninie i jego dziele³².

W I 40-ch i 50-ch XIX w. wydano latopisy ruskie (Hustynski, Samowidca, Hrabianki). W przedmowach do tych wydań zupełnie nie zwrócono uwagi na wykorzystania

²⁷ W. A. Maciejowski, *Polska aż do pierwszej połowy XVII wieku pod względem obyczajów i zwyczajów w czterech częściach opisana*, Petersburg – Warszawa 1842, t. I, s. 267–270.

²⁸ M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, Kraków 1845, t. VII, s. 497, 533–535.

²⁹ Obecnie – Росийская Национальная Библиотека в Санкт Петербурге.

³⁰ Obecnie zespoły tego archiwum wchodzi w skład: Росийского Государственного Архива Древних Актов в Москве.

³¹ W. A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830. Z rękopisów i druków zebrawszy w obrazie literatury polskiej historycznie skreszonym*, Warszawa 1851, t. I zawiera: Wstęp do dzieła, tudzież zwroty piśmiennictwa i literatury zewnętrznie aż do roku 1650 rozważone (z dwoma litografiami), s. 564; Warszawa 1852, t. II zawiera: Dopelnienia poprzednich tomów, tudzież dodatki do całego dzieła (z dwoma litografiami), s. 533–534.

³² T. Święcki, *Historyczne pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*, przejrzał i uzupełnił przypisami Julian Bartoszewicz, Warszawa 1858, t. I, s. 86.

nie przez autorów latopisów *Kroniki Gwagnina* jako źródła historycznego, choć przykładowo w latopisie hustyńskim kilkadziesiąt razy wskazuje się to dzieło z odesłaniami do konkretnych tomów i stron. Iwan Samczewski jednak napisał, że H. Hrabiance nie podobało się wyjaśnienie słowa „kozak” przez polskich pisarzy Kochowskiego, Strykowskiego i Gwagnina³³. W opublikowanym w 1847 r. „Летописном повествовании о Малой России” Aleksandra Iwanowicza Rigelmana kronikarza wymieniono tylko jeden raz w związku z etymologią słowa „kozak”³⁴.

Tak więc w pracach pierwszego okresu (koniec XVI w. – I. 50-e XIX w.) zamieszczono podstawowe dane biograficzne Gwagnina, sformowano zasadniczą ocenę jego *Kroniki*, zostały uczynione pierwsze podejścia do określenia jej bazy źródłowej, zwrócono uwagę na gawiur, zamieszczone w różnych wydaniach. W 1 poł. XIX w. wydrukowano pierwsze bibliografie, które zawierały przegląd wydań dzieła Gwagnina i jego fragmentów. Do naukowego obiegu zostało wprowadzone źródło, które podawało nowe informacje o wstąpieniu kronikarza na służbę w armii Rzeczypospolitej. Te kwestie były opracowywane zasadniczo przez polskich autorów. Jedną z głównych, w ich publikacjach, był problem autorstwa *Kroniki*. Rosyjscy uczeni przeważnie zwracali uwagę na znaczenie dzieła dla badań nad historią Państwa Moskiewskiego i jako pierwsi opisali rękopiśmienne rosyjskojęzyczne przekłady, dokonane w XVII-XVIII w.

W 1860 r. Kazimierz Józef Turowski opublikował wyciągi z KSE, które wedle niego były najciekawsze dla polskiego czytelnika. W przedmowie siedmiu pierwszych ksiąg (z dziesięciu) opisano ich zawartość. W krótkim artykule o życiu i twórczości Włocha Turowski przytoczył obszerne cytaty z przedmowy Bohomolca do wydania KSE 1768 r., sam ich nie analizował. On także wskazał kilka wydań dzieła i dwa zbiory, które zawierały jego fragmenty. Są również uwagi pod adresem Bohomolca, który pisał, że w kronice łacińskiej wydarzenia w państwie Moskiewskim doprowadzone są do 1580 r. (ta teza występuje praktycznie u wszystkich polskich autorów 1 poł. XIX w.). Turowski zaprzecza, twierdząc że to nie możliwe, ponieważ rzeczony wydanie pojawiło się w 1578 r.³⁵ Lecz łacińskich wydań było dwa, i najpewniej Bohomolec (a za nim i inni) mieli na uwadze dopełnienie spirskie z 1581 r.

Artykuł Franciszka Maksymiliana Sobieszczańskiego w 11 tomie „Загальної енциклопедії” (1862) – to nie prosta informacja, lecz w pełni uargumentowana analiza³⁶. Szczególną uwagę autor zwrócił na porównanie tekstów różnych wydań *Kroniki Gwagnina* i dzieł Strykowskiego. Z tych pozycji Sobieszczański sprostował pewne nieuzasadnione twierdzenia swoich poprzedników. Zwłaszcza, że Siarczyński, Wisz-

³³ И. Самчевский, *Предисловие, „Действия презельной и от начала поляков кравшей небывалой брани Богдана Хмельницкого, гетмана запорожского, с поляки, за Найяснейших Королей Полских Владислава, потом и Казимира, в роки 1648, отправоватися начатой и за лет десять по смерти Хмельницкого неоконченной, з розних летописцев и за из диариуша на той войне писаного, в граде Гадячу, трудом Григория Грабянки, собранная и самобитних старожилов свидетельства утвержденная. Року 1710”*, издана Временною Коммиссиею для разбора древних актов, Кijów 1854, s. VIII.

³⁴ *Летописное повествование о Малой России и ея народе и козаках вообще, отколь и из какого народа оные происхождение свое имеют, и по каким случаям они ныне при своих местах обитают, как то: черкасские или малороссийские и запорожские, а от них уже донские, а от сих яцкие, что ныне уральские, гребенские, сибирские, волгские, терские, некрасовские, и проч. козаки, как равно и слободские полки, Собрано и составлено чрез труды инженер-генерал-маиора и кавалера Александра Ригельмана 1785–86 года, Moskwa 1847, cz. 1, s. 2, zwój 2.*

³⁵ K. J. Turowski, *Przedmowa wydawcy, [w] Z kroniki Sarmacji europejskiej, Alexandra Gwagnina z Werony...*, s. 3–4 (IV); tenże, *O życiu i pismach Alexandra Gwagnina*, tamże, s. 359–362.

³⁶ F. M. S[obieszczański], *Gwagnin*, s. 76–83.

niewski i inni bibliografowie przedruki różnych części SED w zagranicznych zbiorach (Пісторія, Міцлера) uznawali za odrębne dzieła Gwagnina. Na podstawie analizy tekstu SED (1578) F.M. Sobieszczański doszedł do wniosków, które części były przeróbką prac innych autorów, a które – oryginalne. Uznawszy, że Siarczyński, Chodynicki, Wiszniewski pomieszczyli łacińską publikację z polskim przekładem, a raczej przeróbką, wezwał do zakończenia bezprzedmiotowej dyskusji, jako że te dwa wydania znacznie się od siebie różnią. Zwrócił uwagę na to, że nie tylko przekład ale i przeróbka i dopełnienia *Kroniki* przypisywane są Marcinowi Paszkowskiemu, ale w samej księdze o tym nigdzie się nie wspomina, jest tylko podpis pod wykorzystanymi wierszami (jak i innych poetów). Po raz pierwszy powyższe twierdzenia zostały wysunięte przez Starowolskiego i mocno zakorzeniły się w literaturze aż do naszych czasów.

Pomyłkowych twierdzeń w tym artykule jest mało³⁷, ponadto nie mają one istotnego znaczenia. Istotniejsza pomyłka Sobieszczańskiego polegała na twierdzeniu, że spirskie wydanie 1581 r. dosłownie powtarzało krakowskie z 1578 r. Co nie odpowiada rzeczywistości, ponieważ w SED (1581) został umieszczony opis ziem ruskich, choć nie oddzielnie od opisu Polski i Litwy, jak to zrobiono w KSE. Drugie wydanie także było dopełnione kilkoma opowiadaniem o ówczesnych wydarzeniach w Moskwie. Ogólnie dociekania Sobieszczańskiego były znaczącym krokiem wprzód w procencie badania twórczości Gwagnina. Stąd wiadomości w wielu wydawanych później encyklopediach, nawet po stu latach, były podsumowaniem treści tego artykułu.

W 1866 r. opublikowano rozprawę na stopień kandydata Wasilija Osipowicza Kluczewskiego „Сказания иностранцев о Московском государстве”. Wśród uwzględnionych dzieł widnieje także „Alexandri Guagnini Veronensis: Omnium regionum Moscoviae subjectarum Tartarorumque campestrium etc. sufficiens et vera descriptio” ze zbioru „Rerum Moscovitarum auctores varii” (s. 154–206). Ten rozdział, który najpierw pojawił się w SED (1581), omyłkowo datowano na 1560 r. Oczywiście analizy całej *Kroniki* u Kluczewskiego nie ma. On analizował tylko informacje odnoszące się do Państwa Moskiewskiego. Słusznie podkreślił, że „у Гваньини даже все описание Московии есть более, как почти дословное повторение известий Герберштейна, только расположенных в другом порядке; изредка попадаются скудные добавления самого составителя”. Ten ostatni historyk wykorzystał przy analizie pozostałych kwestii, jako pierwszy, ustrój i stan wojska w XVI w., ale nie zawsze odniósł się do nich dostatecznie krytycznie³⁸.

W I. 70-tych XIX w., na które (wedle niektórych znawców) przypada początek nowego okresu ukraińskiej historiografii (pozytywistyczno-narodnickiego z wykorzystaniem różnorodnych podejść metodologicznych)³⁹, *Kronika* wchodzi w pole widzenia ukraińskich badaczy. Jej fragment z krótką informacją o autorze i bez komentarza opublikowano w „Сборнике материалов для исторической топографии Киева и его окрест-

³⁷ Np. o tym, że nieznanne są losy ojca Gwagnina po 1561 r., że zbiór Ramuzio, w którym był wydrukowany włoski przekład SED wyszedł w świat w XVII w., gdy w rzeczywistości w XVI, niedokładnie wskazano strony w odesłaniach do pracy Ł. Gołębiowskiego, z której dosłownie zapożyczono kilka zdań.

³⁸ Patrz: В. О. Ключевский, *Сказания иностранцев о Московском государстве*, Piotrogród 1918, s. 14, 22, 77, 84, 91, 98, 100, 104–106, 118, 139, 164–166, 172, 177, 215, 218–219, 251, 299, 304–305.

³⁹ О. В. Ясь, *Історіографія, як термін, поняття та дисципліна*, [w] *Енциклопедія історії України*, Київ 2005, т. 3. Е – Й, s. 588.

ностей" (1874)⁴⁰. Mitrofan Wasilowicz Simaszkiewicz szeroko wykorzystał dzieło Gwagnina dla odtworzenie historycznego obrazu natury w „Историко-географическом и этнографическом очерке Подолии”. Te zabiegi znalazły pozytywny oddźwięk na stronach „Древней и Новой России”, gdzie zostały zamieszczone także cytaty z *Kroniki*, zapożyczone z pracy Simaszkiewicza⁴¹. Jednak, poza szeroką bazą źródłową, dla niej jest charakterystyczny brak podejścia krytycznego i analizy źródłoznawczej. W „Очерке истории Великого княжества Литовского” Wołodimir Bonifatijewicz Antonowicz powołuje się na Gwagnina, ale bez dokładnego określenia stron⁴². Oczywiście, bezpośrednio z SED lub KSE on nie korzystał.

W 1878 r. wyszło inne drugie wydanie latopisu Samowidca z dodatkiem trzech ruskich latopisów: Chmielnickiego: Хмельницького, „Краткого описания Малоросіи” i „Собрания Исторического” S.W. Łukomskiego. Rozpatrując ten ostatni, autor przedmowy (najpewniej Orest Iwanowicz Lewicki), zaznaczył, że jednym z dwóch źródeł tego kompilacyjnego zbioru były dzieła „древняго писателя” Gwagnina. Więc autor koncentruje się na jego osobie. Zwracają uwagę na takie słowa: „Из багаточисленних творів Гвагніна відзначимо один, яким користувався Лукомський, а саме: *Regum poloniarum tomi tres...*, видано у Франкфурті-на-Майні 1584 р.; польський переклад його вийшов в 1611 р.” Tu nie wszystko odpowiada rzeczywistości: po pierwsze Gwagnin napisał tylko jedno dzieło, po drugie on nie jest autorem wymienionej trylogii, to zbiór fragmentów z ksiąg różnych historyków, kronikarzy, a m.in. z „*Sarmatiae Europaeae descriptio*” Gwagnina; po trzecie przekład na język polski dokonano nie z „*Regum...*”, a z SED (1581) ze znacznymi dodatkami; po czwarte, Łukomski, najpewniej, tłumaczył z KSE (jego znane przekłady pochodzą jedynie z dzieł polskojęzycznych). Autor przedmowy wskazał na istnienie trzech rękopiśmiennych przekładów *Kroniki* Gwagnina na rosyjski, dokonanych z ostatniego wydania za życia autora. Miejsce ich przechowywania – Publiczna biblioteka Sankt Petersburga. Ta informacja pochodzi z „Обстоятельного описания” rękopisów hr. Tołstoja (Moskwa 1825). Szczególnie należy podkreślić na zwrócenie uwagi, że poza S.W. Łukomskim, *Kronikę* aktywnie wykorzystał autor latopisu hustyńskiego, a także Ł. Boboliński⁴³.

Całkiem naturalne, że dzieło Gwagnina zainteresował białoruskich badaczy, jako że kronikarz dość długo przebywał na tych terenach. W IV rozdziale „Витебской старины” (Witebsk 1885), w rozdziale „Сказания иностранцев-современников”, napisanym przez A. Sapunowa, zostały umieszczone wypiski z KSE. Stamtąd wzięto także część materiału ilustracyjnego, który, wedle słów M.M. Ułaszczika, ma duże zna-

⁴⁰ *Сборник материалов для исторической топографии Киева и его окрестностей*, издан Временною Комиссиею для разбора древних Актов при Киевском, Подольском и Вольнском Генерал-Губернаторе, Кіјów 1874, dz. II, s. 12-13.

⁴¹ М. Симашкевич, *Историко-географический и этнографический очерк Подолии*, Камієнієс Подольскі 1875, wyd. 1; Камієнієс Подольскі 1876, wyd. 2; П. Гильгебрандт, *Заметки и Новости*, „Древняя и Новая Россия: исторический иллюстрированный ежемесячный сборник”, Sankt Petersburg 1877, t. II., ks. 5, s. 83-84 (artykuł „История, география и этнография Подолья”).

⁴² В. Б. Антонович, *Очерк истории Великого княжества Литовского до половины XV столетия*, Кіјów 1878, wyd. 1, s. 40-41, przur. 3; s.150, przur. 1.

⁴³ *Предисловие*, [w] *Летопись Самовидца по новооткрытым спискам с приложением трех Малороссийских хроник: Хмельницкой, «Краткого описания Малороссии» и «Собрания Исторического»*, издана Киевскою временною комиссиею для разбора древних актов, Кіјów 1878, s. XIII-XIV.

czenie⁴⁴.

W publikacjach rosyjskich badaczy l. 70-ch i 80-ch XIX w. znajdują się informacje, że księga Gwagnina była w bibliotece ks. A.P. Wolinskiego (D.Korasakow), a w historycznym zbiorze XVII w. z biblioteki Moskiewskiej Akademii Duchownej znajduje się przekład pozostałych części Simona Azarina (archimandryta Leonid)⁴⁵.

W tym czasie zostały opublikowane jeszcze dwa dokumenty do biografii Gwagnina: w pierwszym tomie „Актов, издаваемых Комиссией для разбора древних актов в Вильне” i w dziewiątym tomie „*Źródła dziejowe*”. Pierwszy legł u źródeł wiadomości o Gwagninie w dziele Bonieckiego „*Poczet rodów w W. Ks. Litew. w XV i XVI wieku*”, a później był wykorzystany przez A. Wyrobisza w jego artykule⁴⁶.

W końcu l. 80-ch XIX w. pojawiły się pierwsze prace poświęcone specjalnie Gwagninowi. W 1887 r. wydrukowano w/w wielkie dzieło prof. Carlo Cipolli⁴⁷. W jego 15-u rozdziałach prześlędzony został życiowy szlak Gwagnina od lat dziecięcych do ostatnich dni życia (na ile pozwalały na to znane wówczas źródła), służba w wojskach Rzeczy Pospolitej, próby zorganizowania handlu międzynarodowego, działalność literacka. Ta praca znacznie wzbogaciła wiedzę o osobie Gwagnina, ponieważ wcześniej niczego nie było wiadomo o jego dzieciństwie i młodości, działalności handlowej. Autor był dobrze zaznajomiony z istniejącą literaturą, włączając polską. W rezultacie kwerend w archiwach Wenecji i Werony udało mu się odkryć wcześniejsze źródła do biografii swojego krajana. Dwanaście z nich zamieścił on w aneksach do pracy. Te badania, o objętości stu stron in folio, uznaje się za najbardziej szczegółową biografię Gwagnina i razem z wyborem źródeł zachowuje swoje znaczenie naukowe do dziś.

Za jego dopełnienie można uważać publikację w 1888 r. artykułu R. Gassencampa, o nowych dokumentach dotyczących pobytu Gwagnina w Polsce i o nim samym, w którym do naukowego obiegu wprowadził jeszcze trzy źródła⁴⁸. Z punktu widzenia archeografii, poziom tej publikacji jest niższy, niż Cipolli, jako że sam badacz z materiałami archiwalnymi nie pracował. „Do moich usług zostały udostępnione kopie tych dokumentów”, – zaznaczył on na początku artykułu, gdzie opisuje okoliczności, w których doszło do odkrycia tych źródeł. Tam też zamieszczono ich niemieckie tłumaczenie. Wszystkie trzy opublikowane przez niego źródła, to korespondencja między najbardziej

⁴⁴ Н. Н. Улащик, *Очерки по историографии и источниковедению истории Белоруссии феодального периода*, Moskwa 1973, s. 234, 239.

⁴⁵ Д. Корсаков, *Артемий Петрович Волинский*, „*Древняя и Новая Россия: исторический иллюстрированный ежемесячный сборник*”, Sankt Petersburg 1877, t. II, ks. 8, s. 288; *Сведение о славянских рукописях, поступивших из книгохранилища Троицкой Сергиевой Лавры в библиотеку Троицкой духовной семинарии в 1747 год*, (ныне находящаяся в библиотеке Московской духовной Академии), Moskwa 1887, wyd. 1. Труд о. наместника Свято-Троицкой Сергиевой Лавры архимандрита Леонида (издание Императорского Общества Истории и Древностей Российских при Московском Университете), s. 140-147.

⁴⁶ *Акты издаваемые Комиссией, высочайше учрежденной для разбора древних актов в Вильне*, Wilno 1865, t. 1 „*Акты Гродненского земского суда*”, s. 157-162; *Źródła dziejowe*, Warszawa 1881, t. IX „*Księgi podkarpackie z czasów Stefana Batorego. 1576-1586. W dwóch częściach*”, wyd. Adolf Pawiński, cz. II, s. 44; A. Boniecki, *Poczet rodów w W. Ks. Litew. w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 63; W. Budka, *Gwagnin*, s. 204; A. Wyrobisz, *Aleksander Gwagnin i cudzoziemscy fachowcy w hutach szkła w Polsce w XVI i XVII wieku*, „*Przegląd historyczny*”, Warszawa 1967, t. LVIII, zes. 4, s. 679-682.

⁴⁷ C. Cipolla, *Un Italiano nella Polonia e nella Svezia tra il XVI e il XVII secolo. Notizie biografiche*, „*Miscellanea di Storia Italiana. Edita per cura della regia deputazione di storia patria*”, Turyn 1887, s. 547-657.

⁴⁸ R. Gassencamp, *Neue Arkunden über den Aufenthalt des Alessandro Guagnini und seiner Familie in Polen*, „*Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen*”, Poznań 1888, t. 4, s. 282-289.

znaczącymi postaciami Rzeczypospolitej i Prus. Badacz zawarł też pewne rozważania odnośnie stosunków ojca i syna Gwagninów z poddanymi pruskimi.

Znany sławista, profesor rosyjskiego Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego Josip Josipowicz Pierwolf w drugim tomie monografii „Славяне, их взаимные отношения и связи” (Warszawa, 1888) pisał, że dzieło Gwagnina razem z przekładem geografii powszechnej Włocha Botera (1609 r. i n. wydania) były dla mieszkańców Rzeczypospolitej głównymi źródłami wiedzy o Słowianach. Wspomina się przy okazji, że w KSE zamieszczono kilka wierszy M. Strykowskiego, a sama *Kronika* w przeciągu XVII w. rozprzestrzeniła się w Rosji, gdzie ją czytano i z niej robiono przekłady. Autor sam sięga do tego dzieła (obok *Kronik* Kromera i Strykowskiego) dla odtworzenia panteonu bogów przedchrześcijańskiej Rusi. J. Pierwolf wśród dzieł autorów ukraińskich, które wykorzystywały historyczno-geograficzne opisy Gwagnina jako źródło, wymienił „Палінодію” Zacharija Kopisteńskiego, latopis hustyński i „Синопис”. Lecz oceniał to negatywnie, ponieważ uważał, że ukraińscy skrybowie zaniedbywali znacznie lepszy przekaz oryginalnego ruskiego latopisu, dając przewagę „псевдоученой болтовне”, „басням” Długosza, Bielskiego, Kromera, Strykowskiego, Gwagnina i innych polskich autorów⁴⁹. Co się tyczy tych ostatnich spostrzeżeń, według nas, to można je traktować poważnie tylko w odniesieniu do staroruskiego okresu naszej historii.

W drugim okresie imię Gwagnina już częściej witało na stronach prac historyków ukraińskich. W przedmowie do „Сборника летописей, относящихся к истории Южной и Западной Руси” (1888) W.B. Antonowicz pokazał, jakie zapożyczenia zostały zrobione z *Kroniki* przez autora latopisu kijowskiego („Лѣтописцы Волыни и Оукраины”)⁵⁰. Jednak tekst tego źródła opublikowano jedynie częściowo. Wśród nieopublikowanych okazały się i takie fragmenty, źródłem dla których było dzieło Gwagnina.

Generalnie, należy skonstatować pewien interesujący fakt, że publikacje z l. 1887–1888, w rezultacie których znacznie poszerzyła się wiedza o życiu i twórczości kronikarza oraz wpływ tego dzieła na ruskie latopisy, zaistniały niezależnie od siebie.

O wykorzystaniu *Kroniki* przez autora kompilacji „Собрание Историческое” pisał O. Lewicki w przedmowie do autobiograficznej „bajki” S.W. Łukomskiego i Ł. Padalki. Ten ostatni uważał *Kronikę* za jedno z najwiarygodniejszych źródeł do historii kozactwa zaporoskiego⁵¹. W pierwszej i drugiej księdze kapitalnego „Опыта русской историографии” (1891, 1892) profesor Uniwersytetu Kijowskiego W.S. Ikonnikow, opracowawszy znaczny korpus rosyjskich źródeł i literatury, określił miejsca przechowywania rękopiśmiennych przekładów dzieła Gwagnina w XVII–XIX w., biblioteki, które posiadały egzemplarze drukowane, oraz dwa wydania i czasopisma, które zawierały fragmenty z jego pracy⁵². A.W. Storożenko w „Стефане Батории и днепровских

⁴⁹ И. Первольф, *Славяне, их взаимные отношения и связи*, Warszawa 1888, т. II „Славянская идея в литературе до XVIII века”, s. 132–133, 173, przyp. 1, s. 425, 440–442, 444, 445–446.

⁵⁰ В. Антонович, *Предисловие*, [w] *Сборник летописей, относящихся к истории Южной и Западной Руси*, изданный Коммиссиею для разбора древних актов, состоящей при Киевском, Подольском и Волыньском Генерал-Губернаторе, Кіјów 1888, s. XV, XVII, XX.

⁵¹ *Автобиографическая “сказка” малороссийского летописателя Стефана Лукомского*, „Киевская старина. Ежемесячный исторический журнал”, 1890, т. XXX, s. 478; Л. Падалка, *По вопросу о существовании Запорожской Сечи в первые времена запорожского казачества*, „Киевская старина”, 1894, т. XLI, s. 450.

⁵² В. С. Иконников, *Опыт русской историографии*, Кіјów 1891, т. 1, кс. 1, s. 230, przyp. 3, s. 346, 349, 351, 646, 701, przyp. 1, s. 772–773, 850–851; Кіјów 1892, т. 1, кс. 2, s. 885, 1020, 1035, 1083, 1279, 1426, СССXXIX.

козаках" (1904) jedynie pobieżnie zaznaczył, że *Kronikę* jako źródło wykorzystali Hrabianka i Łukomski⁵³. Istotnego wpływu tego dzieła na ukraińską historiografię on nie odnotował. Do tego on znał jedynie skrócone wydanie K.J. Turowskiego a korzystał z przestarzałej i daleko nie odpowiednią „Historii literatury polskiej...” F. Bentkowskiego (1814).

Wśród rosyjskich badaczy o istnieniu przekładów księgi Gwagnina przypominał I. Szljapkin, ale błędnie datował rękopisy ze zbiorów Tołstoja i Carskiego na XVI stulecie. On także w swojej monografii o Danile Tuptale z 1891 r. (św. Dymitrze Rostowskim) pisał, że dzieło Gwagnina zostało kupione w 1653 r. przez ks. Repnina-Obolenskiego, a w l. 1652-1654 Simon Azarin dokonał z niego wyciągów w przekładzie na język rosyjski. Szczegółowiej poselstwo Repnina-Sobolenskiego do Rzeczy Pospolitej i zdobytą tam literaturę opisał Sergiej Bieloкуруw w pracy „О библиотеке московских государей в XVI столетии” (1898). On wymienił KSE wśród ksiąg przykazu posolskiego w 2 poł. XVII w.⁵⁴

W 1903 r. wydano „Переводную литературу Московской Руси XIV–XVII веков” znanego filologa Aleksandra Iwanowicza Sobolewskiego. Obok ogólnych zagadnień, autor zbadał trzy rękopiśmienne przekłady dzieła Gwagnina z Publicznej biblioteki w Sankt Petersburgu, określając z których wydań zostały one dokonane, jakie części zostały przełożone i ich datowanie. Jeszcze dwa rękopisy zostały wymienione wśród materiałów bibliograficznych⁵⁵.

W drugiej księdze drugiego tomu „Опыта русской историографии” (1908) Ikonnikow podkreślił, że latopisy i zagraniczne kroniki władze moskiewskie traktowały jak oficjalne dokumenty. Opierając się na badaniach S.M. Sołowjowa, N.M. Karazina, A.I. Sobolewskiego, M.I. Kostomarowa, O.I. Lewickiego, N. Murzakiewicza, bibliograficznych opisach rękopiśmiennych zbiorów Tołstoja, Carskiego, muzeum Rumjancewa, ułożone przez Kałajdowicza, Strojewa i Wostokowa i na własnych badaniach, on przypomniał o kupnie dzieła Gwagnina przez ks. Repnina-Obolenskiego, listę tłumaczy dostarczonych Katarzynie II w 1793 r. z Ukrainy lub Białorusi. Na podstawie analizy źródeł latopisów Ikonnikow pokazał, w których z nich (szczególnie ruskich z XVII-XVIII w.) wykorzystano KSE. Omawiając dzieło Łukomskiego historyk ten wraca do postaci Gwagnina, ponieważ ta część opiera się na przedmowie do drugiego wydania latopisu Samowidca (1878), nierozzerwalnie z nim związanego poprzez te same błędy⁵⁶.

W końcu XIX w. w „Записках Наукового товариства ім. Т. Шевченка” (t. XVI, 1897) Michajło Hruszewski opublikował komunikat o hetmanie Bohdancie, w którym zwrócił uwagę na to, że S. Łukomski dwukrotnie powołuje się w swoim dziele na kronikę Gwagnina, wskazując księgę i część, gdy w tej ostatniej odnośnego materiału nie ma. Wysnuł z tego następujący wniosek: „Правдоподібно, Лукомський черпав

⁵³ А. В. Стороженко, *Стефан Баторий и днепровские козаки: Исследования, памятники, документы и заметки*, Кіjów 1904, s. 133–134, 138.

⁵⁴ И. А. Шляпкин, *Св. Димитрий Ростовский и его время (1651–1709 г.)*, „Записки историко-филологического факультета императорского С.-Петербургского университета”, Sankt Petersburg 1891, cz. XXIV, s. 56, przzur. 4, s. 72, 79, 83; С. Белокурув, *О библиотеке московских государей в XVI столетии*, Moskwa 1898, s. 33, 34, 45, 69.

⁵⁵ А. И. Соболевский, *Переводная литература Московской Руси XIV–XVII веков. Библиографические материалы. С двумя фототипическими снимками*, Sankt Petersburg 1903, s. 47, 57, 76–78.

⁵⁶ В. С. Иконников, *Опыт русской историографии*, Кіjów 1908, t. 2, ks. 2, s. 1242, 1395–1396, 1430, 1495–1496, 1521–1522, 1526, 1550, 1555, 1575, 1589–1590, 1606–1608, 1827–1828, 1948.

з якоїсь компіляції, що покликувалась, між іншим, на Гваньїні, й хибно то все з Бельського переніс на Гваньїні". Bezsprzecznie mogło to mieć miejsce. W VII tomie „Історії України-Руси” (1909) Hruszewski zwrócił uwagę na to, że „популярний на Україні «Гвагнін»” за почątek kozaczyzny uważał wyprawę Lanckorońskiego pod Biełgorod w 1516 r. Informację tę powtórzył autor latopisu hustyńskiego z pewnym uzupełnieniem. Wspominano kronikarza także w związku z etymologiczną analizą słowa „kozak” w dziele Hrabianki⁵⁷.

W 1916 r. w „Полоцко-Витебской старине” (wyd. 2, s. 325–329) zamieszczono przekład z łaciny na język rosyjski opowiadania o uprawie ziemi u Białorusinów, który zawiera niezwykle ciekawe fakty. Przekładu z SED (1581) dokonał A. Sapunow⁵⁸.

Wśród polskich badaczy zainteresowanie Gwagninem w tym okresie słabnie. Należy wspomnieć szczegółową bibliografię wydań dzieł Włocha i ich fragmentów, ułożoną przez Karola Estreichera (starszego), i zamieszczoną w t. XVII jego „Bibliografii Polskiej” (1899). Tu przytoczono pełne tytuły dzieł i ich części, przypisywane innym osobom, oraz wymieniono drzeworyty i wiersze polskich poetów wykorzystane przez Gwagnina⁵⁹.

Wiadomości o autorze i jego publikacji, najważniejszą literaturę i opublikowane źródła, wymieniono w „Encyklopedii Powszechnej” Stanisława Olgebranda (t. VI, 1900), w której podjęto próbę określenia źródeł informacji Gwagnina o poszczególnych kwestiach. Zamieszczono także wyobrażenie herbu Gwagnina i jego blazonowanie (w 1571 r. otrzymał on indygenat polski wraz z herbem własnym Gwagnin.). Obraz ten różni się nieco od tego zamieszczonego na początku KSE, choć składa się z tych samych elementów. Na piersi orła (księga) litery A i G, gdy w Encyklopedii S i A. Ponadto w dolnej części herbu, jest napis „Alexander Guagninus”. W „Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej” (1901) opublikowano artykuł Antoniego Pitkiewicza (Adama Pługa). W nim podano dane o życiu Gwagnina. Jednak podstawowe miejsce zajmuje problem autorstwa KSE. Przy czym autor opiera się na gruntownym artykule F.M. Sobieszczańskiego. Wskazał źródła dzieła, wskazane przez Sobieszczańskiego, zauważając, że opisów geograficznych krain i działań Iwana Groźnego nie było przedtem u żadnego z autorów. Pitkiewicz podkreślił, że Gwagnin sam był uczestnikiem lub świadkiem wielu zdarzeń, przedstawionych opowieści ludzi, zasłyszanych w krajach na wybrzeżu Bałtyku, ziemiach białoruskich i w Moskwie (Moskowie) i innych miejscach, powtarzając słowa z „Polski” W. Maciejowskiego. Informacje o miejscach przechowywania rękopiśmiennych przekładów (razem z błędami) wzięto z „Historii literury polskiej” M. Wiszniewskiego. W tejże encyklopedii zamieszczono wyobrażenie herbu Gwagnina i jego opis autorstwa Stanisława Dziadulewicza. W „Encyklopedii ilustrowanej Trzaski, Everta i Michalskiego” notka o kronikarzu zawiera się w 10 słowach i trzech datach (narodzin, śmierci i pierwszego wydania SED)⁶⁰.

⁵⁷ М. С. Грушевський, *Гетьман Богданко. Критично-історична розвідка*, [w] М. Грушевський. *Твори у 50 томах*, Львів 2004, t. 6. seria „Історичні студії та розвідки (1895–1900)”, s. 423; tenże, *Історія України-Руси*, Київ – Львів 1909, t. VII „Козацькі часи до р. 1625”, s. 67–68, 563–564.

⁵⁸ *Бібліяграфія на гісторыі Беларусі: феадалізм і капіталізм*, Мінск 1969, s. 98, № 1098; *История дореволюционной России в дневниках и воспоминаниях: Аннотир. указатель книг и публикаций в журналах, киев. наук.*, red. i wstęp P.A. Zajonczkowskij, Moskwa 1976, t. 1 „XV–XVIII века”, s. 49, № 180.

⁵⁹ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, Kraków 1899, t. XVII „Stulecie XV–XVIII”, s. 480–486.

⁶⁰ S. Orgelbranda *Encyklopedia Powszechna z ilustracjami i mapami*, Warszawa 1900, t. VI, s. 438–439; *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, Warszawa 1901, t. XVII–XVIII „Grzyby – Hirschberg”, s. 133–134; *Ilustro-*

Tak oto, drugi okres (1860 – 1 dekada XX w.) zaznacza się publikacją uargumentowanego artykułu F.M. Sobieszczańskiego, w którym przeanalizowano podstawę źródłową wydań *Kroniki*, problem jej autorstwa, poddano krytyce nieugruntowane twierdzenia poprzedników, a także biograficzne badania C. Cipolli i R. Gassecampa, które miały za sobą szeroką bazę źródłową. Przede wszystkim do naukowego obiegu zostało wprowadzone dziesiątki źródeł, znacznie wzbogaciła się wiedza o życiu i działalności A. Gwagnina. Praca C. Cipolli zachowuje swoje znaczenie naukowe i jest uznawana za najgruntowniejszą biografię kronikarza. J. Pierwolf wydał ogólną ocenę miejsca *Kroniki* w literaturze polskiej. W tym czasie pojawiło się zainteresowanie omawianym dziełem ze strony ukraińskich i białoruskich badaczy: wydrukowano fragmenty w przekładzie na język rosyjski. Uczyniono krok naprzód w badaniach nad wykorzystaniem tego dzieła w latopisach ruskich. Na tym tle najwięcej informacji zamieszcza „Опыт русской историографии” W.S. Ikonnikowa.

Następny okres charakteryzuje się tym, że imię Gwagnina spotyka się nieomal jedynie na kartach prac badaczy ukraińskich. Przy tym na terytorium sowieckim pracował jedynie Dmytro Bagalej, a pozostali w Rzeczypospolitej i na emigracji. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wniosek D.W. Karauchowa o zainteresowaniu w Rosji polską chronografią. Nawet w ostatnich dziesięcioleciach istnienia Imperium Rosyjskiego zainteresowanie badaniem staropolskiej historiografii było minimalne i często uwarunkowane koniunkturalnie. A po Pierwszej Wojnie Światowej sytuacja jeszcze się pogorszyła i badania takie prawie zanikły. Z jednej strony, taki stan rzeczy tłumaczy osłabienie kontaktów naukowych między uczonymi po rozpadzie Imperium Rosyjskiego i restytucja państwa polskiego, z drugiej zaś – reżim, który zapanował w Rosji po 1917 r., „намагався припинити будь-які форми гуманітарних контактів з країнами, що належали до ворожого «імперіалістичного» табору, до числа яких входила і «буржуазна» Польща”⁶¹.

W „Нарисах української історіографії” D.I. Bagaleja (2 wydania, 1923 i 1925), które w istocie były źródłoznawczymi badaniami, i w 3 tomie „Історії української літератури” Michajły Wozniaka (1924) Kronika Gwagnina została wymieniona wśród dzieł polskich autorów, z których korzystały latopisy ruskie⁶². Jednak tę listę można by znacznie wydłużyć. C. więcej nie przeprowadzono analizy: co zostało zapożyczone, wiarygodności informacji itd.

W 1920 r. P. Klepatskij opublikował wykłady ze źródłoznawstwa historii Ukrainy, głoszone przez niego w 1919 r. na Kamieniec-Podolskim Uniwersytecie. Książka nosi tytuł „Огляд джерел до історії України”. Podkreślono w niej, że z dzieła Gwagnina korzystali autorzy latopisu hustyńskiego oraz „Синопису”. Natomiast nie można zgodzić się z jego punktem widzenia, że w latopisie hustyńskim mamy do czynienia z mechanicznym zapożyczeniem⁶³. W jednym z pierwszych specjalistycznych analiz

wana Encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego z wieloma mapami, tablicami i ilustracjami w tekście, opracowana pod redakcją Dra Stanisława Lama, Warszawa [b.d.], t. 2, s. 386.

⁶¹ Д. В. Карнаухов, *История средневековой Руси в польской хронографии конца XV – начала XVII вв.* Автореф. ... дис. докт. ист. наук, Москва 2011, s. 8–9.

⁶² Д. І. Багалій, *Нарис української історіографії*, Київ 1923, t. 1 „Літописи”, wyd. 1, s. 117; tenże, *Нарис української історіографії: Джерелознавство*, Київ 1925, wyd. 2, s. 35, przur. 1, s. 59, 93–94; М. І. Возняк, *Історія української літератури*, Львів 1924, t. III „Віки XV–XVIII, друга частина”, (3 54 z il.), s. 380, 387, 392, 396.

⁶³ Szczegółowo patrz: О. О. Дячок, *Робота автора Густинського літопису з нарративами іноземного походження (на прикладі “Хроніки Європейської Сарматії” А. Гваньїні)*, [w] *Дніпропетровський історико-*

ukraińskiej historiografii (1923) Dmytro Doroszenko wykazał, że dzieło Gwagnina było źródłem do napisania „Синописа”, latopisów S. Wieliczki, H. Hrabianki, „Собрания” S.W. Łukomskiego, ale bez głębszej analizy. Należy zwrócić uwagę na to, że w krótkiej informacji o Gwagninie u Doroszenki są niedokładności. Po pierwsze - nie opisał on (a możliwe, że nie znał) SED (1578), a pisze od razu o SED (1581). Po drugie - fragmenty ze wspomnianej pracy stanowią jedynie część zbioru „Rerum polonicorum tomi tres” (Francof., 1584), gdy autor monografii stwierdza, że Gwagnin napisał „Rerum...”. Po trzecie - błędnie przytoczono tytuł przekładu polskiego („Sarmacya Europejska” zamiast „Kronika Sarmacyey europskiej”). Po czwarte - w nazwie rozdziału o kozakach opuszczono słowo „nizowych”. Ponadto, w pełnym tytule dzieła Łukomskiego Doroszenko pominał słowo „вѣрныхъ”. Już to daje podstawy sądzić, że nie znał on kroniki Gwagnina. Wykazał ją, ponieważ we wszystkich wspomnianych ukraińskich latopisach sami autorzy podkreślili, że korzystali z niej. Przy pisaniu ustępów o Łukomskim wykorzystano jego autobiografię z przedmową O.I. Lewickiego, zamieszczoną w „Киевской старине” (t. XXX, 1890), na co zwrócił uwagę także sam badacz. Doroszenko donosi, że „існував і український рукописний переклад Хроніки”, ale na tym koniec - nie podaje ani miejsca przechowywania, ani źródła informacji⁶⁴.

To, że autorzy latopisów ruskich obszernie zapożyczali materiał od Gwagnina, zauważa M.S. Hruszewski w VI tomie „Історії української літератури”, który jednak został opublikowany dopiero po 65-u latach⁶⁵. Ilko Borszczak w pracy „Україна в літературі Західної Європи” podkreślił, że Gwagnin opisał ukraińskich kozaków. Przy czym tytuł dzieła przekazał niedokładnie: „Sarmatiae Europeae et Asiaticae descriptio...”. Wymienił przekłady na język włoski i polski. Borszczak pisał, że dawne ruskie latopisy wykorzystywały dzieła Gwagnina, który sam korzystał z rękopisu „Опису Європейської Сарматії” M. Strykowskiego: „Les anciens analystes ukrainiens utilisaient beaucoup l'ouvrage de Guagnini qui, en écrivant son livre, avait a sa disposition le manuscrit polonais *Opisanie sarmacyi europejskiej*, de Mathias Strijkovski”⁶⁶.

Włoska encyklopedia nauki, literatury i sztuki (1933) w dwóch ustępach podaje najbardziej znane dane o Gwagninie. Wśród dzieł wymieniono „Sarmatiae Europeae descriptio” i „De Moscovitarum omniumque Ruthenorum religione, ritibus nuptiarum...” (ostatnie jest jedynie opowieścią z pierwszego). W bibliografii umieszczono pracę C. Cipolli⁶⁷.

Wśród polskich uczonych tego okresu do różnych wydań *Kroniki* sięgał Stanisław Kutrzeba, badając statuty i artykuły wojskowe, ponieważ statut hetmana H. Chodkiewicza jest znany tylko z tego dzieła⁶⁸.

W ciągu dwóch następnych dekad dzieło Gwagnina jeszcze rzadziej było wymieniane przez uczonych. W pierwszym tomie ogólnych „Очерков по истории исторической науки в СССР” (1955) mówi się, że przekłady z Gwagnina z dodatkiem rosyj-

археографічний збірник на пошани професора Миколи Павловича Ковальського, Дніпропетровск 1997, wyd. 1, s. 146-156.

⁶⁴ Д. Дорошенко, *Огляд української історіографії*, Прага 1923, s. 22, 26, 29, 33.

⁶⁵ М. Грушевський, *Історія української літератури*, Кієв 1995, s. 327.

⁶⁶ É. Borschak, *L'Ukraine dans la littérature de l'Europe occidentale*, [Paryż] 1935, s. 13.

⁶⁷ *Guagnini (in polacco Gwagnin)*, Alessandro, [w] *Enciclopedia italiana di scienze, lettere e arti*, pubblicata sotto l'alto patronato di S.M. Il re d'Italia, Mediolan 1933, s. 8.

⁶⁸ S. Kutrzeba, *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*, s. 127-128.

skich przekładów pojawiły się w XVI w. Być może miano tu na uwadze tzw. „збірники Курбського”. W tymże to wydawnictwie N.M. Karazin był krytykowany za napisanie niektórych części „Истории государства Российского” na podstawie tendencyjnych źródeł. Wśród tych ostatnich wymieniono i Gwagnina (za krytykę Iwana IV). W pracy P.Berkowa o rosyjsko-polskich związkach literackich w XVIII w. (1958), jedynie wspomina się o rękopiśmiennych przekładach z *Kroniki* z odesłaniem do ksiąg Szljapkina i Sobolewskiego, a także o tym, że na Gwagnina powoływał się rosyjski historyk Tretjakowski⁶⁹.

W pracach autorów ukraińskich (zarówno sowieckich, jak i z terytorium II Rzeczypospolitej oraz zagranicznych) powtarzały się podstawowe twierdzenia o wykorzystaniu *Kroniki* przez autorów latopisów z XVII–XVIII w. I. Borszczak w pracy „Исторична легенда України: Історія Русів” (1949), rozpatrując kwestie kozacką, określił, kto rzeczywiście korzystał z utworu Gwagnina. Jednak jego tytuł, podobnie jak we wspomnianej wyżej książce tego autora, podano błędnie. M.I. Marczenko w „Українській історіографії” (1959) wymienił tylko dwa latopisy, autorzy których wykorzystali *Kronikę* jako źródło. Omyłkowo do dzieł Strykowskiego zaliczył on „Opisanie sarmacji europejskiej”. Po pierwsze wydania z takim tytułem nie było wcale. Po drugie autorstwo pracy, jaką miał na uwadze, umownie przyznano Strykowskiemu a o sporności tej kwestii nawet nie wspomniano. Nazwisko kronikarza autor w różnych miejscach pisze różnie: Гваніні, Гвагнін, Гван’їні. Wskazana pomyłka jest charakterystyczna także dla artykułu M.I. Marczenki „Українські літописи і хроніки XVII–XVIII ст.”, wydrukowanej w tymże roku, w niej omówiono tylko osiem utworów, a imię Włocha nie pada ani razu⁷⁰. W krótkich wiadomościach o rękopisach biblioteki Uniwersytetu Charkowskiego opublikowanych w IX tomie „Трудов отдела древнерусской литературы” (1953), Mykoła Żinkin po № 60 wymienił przekład kroniki A. Gwagnina na język ukraiński. On także podał przybliżoną datę powstania rękopisu (po raz pierwszy w literaturze powstały w XVIII w. przekład wspomniano w 1902 r., w katalogu rękopisów, który był ekspozycyjny w Charkowie w czasie prac XII Zjazdu Archeologicznego). Ta krótka informacja doprowadziła w przyszłości do gruntowniejszej analizy wskazanego rękopiśmiennego przekładu przez M.P. Kowalskiego i autora niniejszego artykułu⁷¹. W.O. Gołobucki we wstępie do „Запорожского казачества” (1957) jedynie zauważa, że już w XVI–XVII w. polscy historycy podejmowali próby opisanie i wyjaśnienia historii ko-

⁶⁹ *Очерки истории исторической науки в СССР*, Moskwa 1955, t. 1, red. M. N. Tichomirowa (gl. red.), M.A. Alpatowa, A.A. Sidorowa, s. 97, 285–286; П. Н. Берков, *Русско-польские литературные связи в XVIII веке*, Moskwa 1958, s. 11, 22.

⁷⁰ Ё. Borschak, *La legende Historique de l’Ukraine: Istorija Rusov*, Paryż: Institut d’etudes slaves, 1949, s. 42–44; M. I. Marczenko, *Українська історіографія (з давніх часів до середини XIX ст.)*, Kijów 1959, s. 37, 58, przyp. 2, s. 69–70, 71; także, *Українські літописи і хроніки XVII–XVIII ст.*, [w] *Матеріали до вивчення історії української літератури*, Kijów 1959, t. 1 „Давня українська література: Доба феодалізму – до кінця XVIII ст.”, oprac. O.I. Wileckij, F. J. Szolom, s. 406, przyp. 2.

⁷¹ Н. П. Жинкин, *Краткие сведения о рукописях Центральной научной библиотеки Харьковского Государственного университета им. А. М. Горького*, „Труды отдела древнерусской литературы”, Moskwa – Leningrad 1953, t. IX, s. 472; Н. П. Ковальский, *Источниковедение истории Украины XVI – первой половины XVII в.*, Dniepropietrowsk 1979, cz. 4 „Обзор основных отечественных собраний архивных источников: Учебное пособие по спецкурсу”, s. 83–84; О. А. Дячок, *Анализ рукописных переводов “Хроники Европейской Сарматии” А. Гваньини на русский и украинский языки*, [w] *Исследования по археографии и источниковедению отечественной истории XVI–XX вв.: Межвуз. сб. науч. тр.*, Dniepropietrowsk 1990, s. 28–29.

zactwa zaporoskiego⁷². Ale, chociaż do Bielskiego powraca on także w tekście, to już o Gwagninie w książce nie ma wzmianki.

Jirzi Horák w artykule pt. „Традиції слов'янського Сходу” (1948) przeanalizował czeski przekład ze spirskiego wydania SED. Zasadniczą uwagę skoncentrował na przedmowie Daniela Adama. Autor podkreślił, że ten przekład zalicza się w Czechach do podstawowych źródeł wiedzy o Rosji aż do k. XVIII w., kiedy pojawiło się rodzime czeskie dzieło o tym kraju⁷³.

Tadeusz Ulewicz w monografii „Sarmacja” (1950), choć jest skłonny uznać Strykowskiego za autora SED, to szczególnej wagi do tej kwestii nie przywiązuje. Ciekawiło go przede wszystkim to, jakie miejsce zajmuje dzieło w kontekście rozwoju idei sarmatyzmu w Polsce, jakie wyobrażenia znalazła ta teoria na jego stronicach, a szczególnie pochodzenie Słowian. Ulewicz podkreślił, że Gwagnin „досконало передає настрої сучасності та її спосіб мислення”, przynajmniej co się tyczy teorii sarmackiej, ale sam do jej rozwoju niczego nie wniósł, a jedynie powtarzał za M. Bielskim, „тому як свідомство епохи не має Гваньїні вартості і значення як історик”. Badacz ten podkreślił także wpływ na dzieło księgi M. Kromera. *Kronikę* Strykowskiego 1582 r. ze względu na jej wpływ na późniejszą polską historiografię stawia on znacznie wyżej od łacińskiego wydania „Sarmacji” Gwagnina. Jednocześnie Jednakże, obu autorów Ulewicz krytykował za niedostateczne wyczucie rzeczywistości i bezkrytyczność, niewłaściwe pojmowanie patriotyzmu. Autor zaznaczył, że idea sarmacka, poprzez przekłady polskich autorów, została trwale rozpowszechniona w Rosji, a dzieło Gwagnina najprawdopodobniej wpłynęło na „sarmatyzm” Włocha G.P. Maffei⁷⁴.

Trzeci okres (l. 20-50-e XX w.) charakteryzował się spadkiem zainteresowania Gwagninem i jego dziełem. Ukraińscy historycy, chociaż wymieniali *Kronikę* wśród źródeł miejscowych latopisów XVII-XVIII w., nie napisali niczego nowego. W ich historiograficznych i źródłoznawczych przeglądach zawiera się mniej informacji, niż w „Опыт” W.S. Ikonnikowa. Badania nad twórczością kronikarza wzbogaciły się jedynie o analizę prezentacji teorii sarmatyzmu na kartach łacińskiego wydania jego dzieła (1578) w monografii T. Ulewicza, która dawno już przeszła do klasyki.

Tak oto dzieło Aleksandra Gwagnina stało się przedmiotem badań praktycznie zaraz po jego publikacji. Do poł. XX w. zarówno ono jak osoba samego kronikarza, przyciągały uwagę uczonych, przede wszystkim z Polski, Rosji i Ukrainy, a znacznie słabszą – z Włoch, Czech i Białorusi. W tym czasie zainteresowanie dziełem zmieniało się i pod tym względem można wydzielić trzy okresy. Istotne zmiany w procesie poznania kroniki Gwagnina zaszły w ostatnim półwieczu, co zostanie przedstawione w odrębnym studium.

⁷² В. А. Голобуцкий, *Запорожское казачество*, Кіjów 1957, s. 3.

⁷³ J. Horák, *Tradice slovanského východu*, [w] J. Horák, *Z dějin literatury slovanských. Stati a rozpravy*, [Praha] 1948, s. 80–81.

⁷⁴ T. Ulewicz, *Sarmacja. Studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.*, Kraków 1950, s. 84, 101, 115–119, 120–121, 135, 152, przyp. 7, s. 184–187, przyp. 9–15.

Summary

Oleg Dyachok

Studies the life and works of chronicler Alexander Gwagnini- Polish, Russian and Ukrainian historiography to the mid-twentieth century

Opus Alessandro Gwagnini („Sarmatiae Europaeae Descriptio”, 1578) has become a subject of research almost immediately after its publication. For the half XX century, both a person as the same chronicler, attracted the attention of scientists, mainly Polish, Russian and Ukrainian. At that time, interest of the work changed and in that respect can be isolated three periods. The divergence of views on life, and especially on the work of Gwagnini has its place in the literature historiographical, literary studies and historical works.

Резюме

Олег Дячок

Исследования жизни и творчества летописца Александра Гвагнаина в польской, российской и украинской историографии к середине XX века

Работа Александра Гвагнаина („Sarmatiae Europaeae Descriptio”, 1578 г.) было предметом изучения почти сразу после его публикации. По половину XX века так оно, как и автор, привлекали внимание ученых, в основном польских, российских и украинских. В течение этого времени интерес к его менялся, и в этом отношении мы можем определить три периода. Расхождение взглядов на жизнь, и в особенности на творчество Гвагнаина имеет свое место в историографии, литературоведении и литературе исторической.

